

POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Halina Zarzeczna (spr.)
Sędziowie:	SA Tomasz Żelazowski SO (del.) Krzysztof Górski

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2016 r. w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) we W.

przeciwko W. B.

o zapłatę

w przedmiocie zażalenia powoda na zarządzenie Przewodniczącego w Sądzie Okręgowym w Koszalinie z dnia 23 marca 2016 r., sygn. akt VI GNc 26/16

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

Tomasz Żelazowski Halina Zarzeczna Krzysztof Górski

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z 23 marca 2016 r. Przewodniczący w Sądzie Okręgowym w Koszalinie zwrócił pozew wobec braku właściwej opłaty.

W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, że Powód - (...) we W. domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego W. B. kwoty 93.399.13 zł wraz z odsetkami ustawowymi od daty wniesienia pozwu. Z uzasadnienia pozwu wynika, że pozwana w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarła umowę kredytową z Bankiem (...). S.A. (...) nie wywiązała się z umowy w związku z czym kredytodawca wezwał ją do natychmiastowej spłaty całości zadłużenia wraz odsetkami jednakże bezskutecznie. W dniu 25 czerwca 2013 r. powód zawarł z Bankiem (...) S.A. umowę przelewu wierzytelności dochodzonej w niniejszym postępowaniu a stanowiącej poprzednio wierzytelność (...) S.A. z umowy kredytowej zawartej z pozwaną w sporze W. B.. Jako dowód istnienia dochodzonej wierzytelności oprócz umowy przelewu powód przedstawił wyciąg z ksiąg rachunkowych Funduszu i ewidencji analitycznej z 18 lutego 2016 r, oraz płytę CD zawierającą dane pozwalające na identyfikację wierzytelności. Wedle powoda należna opłata od pozwu winna wynosić 1.000 zł, zgodnie z treścią art. 13 ust. 1a ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych wedle którego - w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych opłata stosunkowa wynosi 5% wartości przedmiotu sporu, nie mniej niż 30 zł i nie więcej niż 1.000 zł.

Wedle Sądu Okręgowego stanowisko powoda jest nieuzasadnione. Jak wynika z przytoczonego wyżej przepisu treścią art.13 ust. 1a ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych postulowana opłata dotyczy roszczeń wynikających z czynności bankowych. Przepis art. 5 Prawa Bankowego wskazuje katalog czynności, które mogą być uznane za bankowe, określając tym samym podstawowy przedmiot działania banków, w tym m.in. udzielanie kredytów. Czynnościami bankowymi są również inne czynności, o ile są one wykonywane przez banki, np. udzielanie pożyczek pieniężnych. Katalog zawarty w art. 5 Prawa Bankowego nie obejmuje wszystkich czynności bankowych znanych prawu polskiemu. Nie jest więc zupełny. Omawiany art. 5 Pr. Bankowego nie wymienia jako czynności bankowej ani sensu stricto ani sensu largo, przelewu wierzytelności (art. 509 k.c.) tak więc wywodzone z umowy przelewu wierzytelności z 25 czerwca 2013 r. roszczenie jako nie pochodzące bezpośrednio z czynności bankowej w rozumieniu art. 5 Pr. Bankowego nie podlega uregulowaniu art. 13 ust. 1a ustawy k.s.c.

Zażalenie na powyższe zarządzenie wniósł powód, który zaskarżył je w całości, zarzucając naruszenie przepisu art. 13 ust. 1a ustawy z dnia z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2014 r. poz. 1025, ze zm.) - poprzez jego niezastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy i uznanie, iż strona powodowa winna uiścić opłatę sądową od pozwu w wysokości wyższej niż 1000 zł.

W oparciu o wyżej sformułowany zarzut, skarżący wniósł o uchylenie zarządzenia o zwrocie pozwu, o zasądzenie na rzecz strony powodowej od strony pozwanej zwrotu kosztów wywołanych wniesieniem zażalenia, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych oraz o zwrot uiszczonej opłaty sądowej od zażalenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Punktem wyjścia rozważań było ustalenie czy roszczenie powoda wynikało z umowy kredytu udzielonego przez Bank (...). S.A. pozwanej W. B., a więc czy dotyczyło czynności bankowych, czy też podstawą dochodzonego w tej sprawie roszczenia była wierzytelność powoda wobec pozwanej powstała na skutek zawarcia umowy przelewu wierzytelności przysługującej bankowi. Od tej oceny zależy bowiem wysokość opłaty, jaką powód zobowiązany był wnieść tytułem opłaty za pozew.

W przepisach prawa bankowego brak zdefiniowania pojęcia „czynności bankowej”. W piśmiennictwie wskazuje się, że czynności bankowe niewątpliwie stanowią określenie uprawnień i obowiązków banków i w statucie danego banku znajduje się określenie czynności, do jakich wykonywania bank jest upoważniony. Jedną z czynności bankowych jest udzielanie kredytów. To właśnie w tej czynności powód dopatrywał się podstawy dochodzonego roszczenia. Wbrew jednak argumentacji powoda zawartej w zażaleniu na zarządzenie o zwrocie pozwu, brak jest podstaw do uznania, że podstawą jego roszczenia była czynność bankowa w postaci udzielenia kredytu. Co prawda źródłem roszczenia banku wobec pozwanej była czynność bankowa, a więc dokonana przez W. B. z bankiem w postaci umowy kredytu, jednakże już roszczenie powoda nie wywodzi się z czynności bankowej, bowiem takiej strona powodowa z pozwaną nie dokonywała, ale z umowy cesji wierzytelności banku wobec tej pozwanej.

Podkreślenia wymaga, że mimo braku w prawie bankowym definicji „czynności bankowych” to z przepisów ustawy prawo bankowe, można wywodzić, że czynności określone w art. 5 ust. 1 prawa bankowego zarezerwowane są jedynie dla banków. Zatem również i działalność związana z udzielaniem kredytów zastrzeżona jest wyłącznie dla banku albo ma charakter czynności bankowej, o ile jest wykonywana przez banki lub inne podmioty na podstawie prawem przewidzianego zlecenia banku. Czynności wskazane w omawianym przepisie wskazują na obszar działania, który jest charakterystyczny dla działalności prowadzonej przez banki. Z samego faktu zawarcia z bankiem umowy przelewu wierzytelności nie można wywodzić, że podstawą roszczenia powoda będzie również czynność bankowa. O ile bowiem sama czynność cesji dla banku stanowi czynność bankową określoną w art. 5 ust. 2 Prawa bankowego, o tyle dla innego podmiotu już nie. Jeżeli nie jest ona dokonywana przez bank, a jedynie przez podmiot zajmujący się przejmowaniem wierzytelności bankowych, nie znajduje zastosowania regulacja wprowadzona art. 13 ust. 1a u.k.s.c.

Nadto wskazać należy również, na ratio legis art. 13 ust. 1a u.k.s.c. Nowelizacja, która wprowadziła omawianą normę była konsekwencją uchylecia niektórych przepisów prawa bankowego, które dotyczyły bankowych tytułów egzekucyjnych (art. 96 – 98). Do czasu wprowadzenia nowelizacji banki miały ułatwioną możliwość dochodzenia swoich roszczeń, za pomocą właśnie bankowych tytułów egzekucyjnych. Nie było konieczne dochodzenie roszczeń w drodze sądowej. Po wprowadzeniu nowelizacji w życie - taki obowiązek powstał. Wprowadzając wyjątek od zasady, która została wyrażona w punkcie pierwszym przepisu art. 13 u.k.s.c., mianowicie, że opłata stosunkowa wynosi 5% , jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 100.000 zł, intencją ustawodawcy było niewątpliwie złagodzenie ciężaru fiskalnego dla banków, które do tej pory były uprzywilejowane w prowadzeniu egzekucji roszczeń im przysługujących. Nie ma racji skarżący, że przywilej ten powinien rozciągać się również na inne podmioty. Takie twierdzenia nie są niczym uzasadnione.

Zgodnie z treścią art. 13 ust. 1a u.k.s.c. tylko w sprawach o roszczenia wynikających z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, opłata stosunkowa wynosi 5% wartości przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 1.000 zł. Natomiast opłata od pozwu w tej sprawie została prawidłowo wyliczona przez Sąd pierwszej instancji na kwotę 4.670 zł. Nieuiszczenie opłaty stosunkowej jest brakiem fiskalnym, o którym mowa w art. 130 § 1 k.p.c. W zależności od tego, czy strona jest reprezentowana w postępowaniu sądowym przez zawodowego pełnomocnika, odmienne są skutki procesowe związane z nieuiszczeniem takiej opłaty. Gdy strona jest reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika i wniosła nieopłacone albo nieopłacone w odpowiedniej wysokości pismo podlegające opłacie stosunkowej (z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie), wówczas przewodniczący zwraca pismo bez wzywania o uiszczenie opłaty. Zawodowy pełnomocnik powoda uiszczył jedynie kwotę 1.000 zł, a więc prawidłowo Sąd Okręgowy orzekł o zwrocie pozwu na podstawie art. 130² § 1 k.p.c. Marginalnie wskazać należy, że w analogicznym stanie faktycznym Sąd Apelacyjny w Szczecinie w sprawach I ACz 105/16 i I ACz 140/16 zajął tożsame stanowisko.

Mając to na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie jako nieuzasadnione.

T. Żelazowski H. Zarzeczna K. Górski